Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 20.10.2010 www.osw.waw.pl

Rosja naciska na Bułgarię w sprawie South Stream

13 października przedstawiciele rosyjskiego Gazpromu oraz rumuńskiego operatora gazociągów Transgaz podpisali w Bukareszcie memorandum o współpracy w opracowaniu studium wykonalności rumuńskiego odcinka gazociągu South Stream. Sygnalizowanie przez Gazprom zamiaru współpracy z dotychczas nie uwzględnianą w projekcie jako kraj tranzytowy Rumunią może służyć wzmocnieniu presji na Bułgarię, która zwleka z podjęciem wiążącej decyzji w kwestii budowy gazociągu przez swoje terytorium.

Memorandum zakłada powołanie wspólnej grupy eksperckiej, która ma przygotować wstępną analizę technicznych i finansowych warunków przeprowadzenia gazociągu przez rumuńskie terytorium. Nie przewiduje natomiast powołania spółki, mającej przygotować studium opłacalności budowy gazociągu przez Rumunię, co wraz z porozumieniami międzyrządowymi jest standardową procedurą przed podjęciem decyzji inwestycyjnej. Wskazuje to na zaledwie intencyjny charakter podpisanego dokumentu, co więcej przeprowadzenie South Stream przez Rumunię wydaje się trudne, ze względu na opór Ukrainy, przez której wody terytorialne musiałby biec gazociąg do Rumunii.

Rosyjsko-rumuńskie memorandum należy rozpatrywać przede wszystkim w kontekście kolejnej rundy rosyjsko-bułgarskich rozmów gazowych, które odbyły się 15 października w Sofii. Fakt podjęcia przez Moskwę rozmów z Bukaresztem miał zdopingować Bułgarów do podpisania porozumień o powołaniu spółki ds. opracowania studium opłacalności bułgarskiego odcinka South Stream. Presja ta wydaje się przynosić efekt: bezpośrednio po rozmowach w Sofii prezes Gazpromu Aleksiej Miller zapowiedział powołanie takiej spółki już w listopadzie. <dab>